

Autorzy powstających w tym okresie translacji dążyli do tego, by myśl biblijną wyrazić językiem zrozumiałym dla współczesnego odbiorcy. Uwspółcześniano więc język, ale nie zatracano tradycyjnego stylu biblijnego. Ostrożna, rozważna modernizacja polegała przede wszystkim na eliminowaniu niektórych archaizmów leksykalnych i gramatycznych oraz niektórych mniej zrozumiałych semizmów. Konsekwentnie natomiast podtrzymywano biblijne słownictwo, frazeologię, metaforykę i inne wyznaczniki stylu biblijnego. Okres trzeci w dziejach stylu wyznaczają nowe translacje z lat dziewięćdziesiątych XX w. – tzw. dynamiczny przekład *Nowego Testamentu* (1991 r.) ekumeniczny przekład *Ewangelii św. Mateusza* (1997 r.) i *Ewangelii św. Marka* (1997 r.) oraz *Biblia Warszawsko-Praska* w tłumaczeniu ks. K. Romaniuka (1997 r.).

Początek lat 90. XX w. stanowi wyraźną cezurę w dziejach polskiego stylu biblijnego ze względu na zdecydowanie odmienny (w porównaniu z okresem wcześniejszym) charakter zmian dokonywanych w zakresie środków językowych w przekładach biblijnych. Moim zdaniem zmiany te nie mają charakteru nowatorskiego. Są raczej nieudanymi próbami odchodzenia od tradycyjnego stylu biblijnego i wątpliwej jakości próbą stworzenia nowego stylu wypowiedzi biblijnej.

BOŻENA MATUSZCZYK

MACIEJ ZIELIŃSKI, WYKŁADNIA PRAWA. ZASADY, REGULY, WSKAZÓWKI,
Warszawa 2002, 333 s.;

HANNA JADACKA, PORADNIK JĘZYKOWY DLA PRAWNIKÓW,
Warszawa 2002, 174 s.

MIROSLAW KOROLKO, RETORYKA I ERYSTYKA DLA PRAWNIKÓW,
Warszawa 2001, 224 s.;

Ostatnio ukazały się trzy ważne, wzajemnie dopełniające się publikacje dotyczące wypowiedzi prawnych: Macieja Zielińskiego, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*; Hanny Jadackiej, *Poradnik językowy dla prawników* oraz Mirosława Korolki, *Retoryka i erystyka dla prawników*. Wszystkie napisane są przez doświadczonych badaczy, wszystkie adresowane są nie tylko do studentów prawa i praktyków stosujących prawo, ale także do nieprawników, którzy zainteresowani są rozumieniem tekstów prawnych, kulturą języka prawnego oraz sztuką przekonywania za pomocą żywego słowa.

Trudu systematycznego przedstawienia ważnego fragmentu wiedzy prawniczej – wykładni prawa – podjął się M. Zieliński. To właśnie „w problematyce wykładni ześrodkowują się nieomal wszystkie problemy nauki prawa i praktyki prawniczej. Wszystko, co się w nauce i praktyce prawniczej czyni, albo wprost polega na wykładni, albo jej dotyczy, albo wykładnię rozwija, albo wykładnię przejawia, albo wykładnię uwzględnia, albo ją po prostu warunkuje” (Zieliński 2002: 13). Autor twierdzi, że „cała działalność prawnicza z wykładni korzysta albo wykładnię kształtuje, i to zarówno w aspekcie teoretycznym, jak i w aspekcie praktycznym” (s. 14). Problematyką interpretacji (wykładni) prawa i redagowania tekstów prawnych interesował się ten poznański badacz od dwana – większość jego prac na ten temat weszła już na trwałe do kanonu literatury prawniczej (m. in. Zieliński 1972, 1992, 1993, 1997, 1998, 1999). Na podkreślenie zasługuje fakt, że mając świadomość, iż odbiorcami publikacji będą także nieprofesjoniści (nieprawnicy), autor zadbał o wyjaśnienie siatki terminologicznej i pojęciowej, za pomocą której omawia interesujące nas zagadnienie interpretacji tekstu prawnego (zob. część I: Wprowadzenie).

Książka M. Zielińskiego, doświadczonego teoretyka prawa, członka Rady Języka Polskiego, autora jednego z rozdziałów *Polszczyzny 2000. Orędzie o stanie polszczyzny na przełomie tysiącleci*, pod red. W. Pisarka (*Języki prawne i prawnicze*) składa się z pięciu części. Pierwsza zatytułowana *Wprowadzenie* przynosi ustalenia dotyczące rozróżniania takich pojęć jak: *przepis prawny*, *norma postępowania*, *norma prawna* (w literaturze prawniczej pojęcia te nie są jednolicie rozumiane, por. m. in. Z. Ziemiński 1960, J. Wróblewski 1959, K. Opalek 1988, R. Sarkowicz 1995). Wyróżnienie norm i przepisów prawnych ma charakter pojęciowy, a nie zakresowy, ustalenie ich wzajemnych relacji zakresowych szczegółowo omawiane jest w drugiej części opracowania: *Teoretyczne ujęcia wykładni prawa*. Tu autor wyjaśnia podstawowe pojęcia związane z wykładnią, zwraca uwagę na rodzaje wykładni oraz na koncepcje wykładni prawa w Polsce. Podejmując próbę przedstawienia wszystkich ujęć wykładni prawa w polskiej kulturze prawnej, podkreśla przede wszystkim znaczenie koncepcji semantycznej intensjonalnej (J. Wróblewskiego) oraz koncepcji derywacyjnej (Z. Ziemińskiego i M. Zielińskiego). Koncepcję derywacyjną czyni przedmiotem dalszych rozważań w części IV opracowania. Łącząc podbudowę teoretyczną z dyrektywami praktycznej interpretacji tekstów prawnych, badacz wskazuje zarówno kolejność czynności interpretacyjnych, jak i sposób ich realizacji, by skutecznie realizować proces odtwarzania jednoznacznych norm z różnorodnych przepisów prawnych.

Część trzecia przynosi charakterystykę właściwości polskich tekstów prawnych. To obszerne, składające się z trzynastu rozdziałów opracowanie, może stanowić oddzielne kompendium wiedzy przydatne w pracy nie tylko legislatorów, ale także innych podmiotów uczestniczących w komunikacji w sferze prawnej. Czytelnikami tej części pracy winni być, moim zdaniem, przede wszystkim nieprawnicy, szczególnie ci świadomi konsekwencji zasady *ignorantia iuris nocet* (nieznajomość prawa szkodzi), którzy chcieliby poznać tajniki struktury i rozumienia tekstów prawnych. Autor próbuje w przystępny sposób przedstawić takie zagadnienia jak: idiomatyczność wyrażen tekstualnych, rozczłonkowanie norm w przepisach prawnych, kondensacja norm, słownictwo języka tekstów prawnych, zwroty niedookreślone i nieostre, zwroty szacunkowe, skróty i skrótowce w języku tekstów prawnych, definicje w strukturze tekstu prawnego oraz zmiany tekstu prawnego. Stara się wyeksponować te cechy tekstów prawnych, które w sposób bezpośredni rzutują na przebieg ich interpretacji dla celów prawnych. Pomija więc inne jeszcze cechy, które głównie wyznaczają status językowy tych tekstów oraz relacje tekstów prawnych do innych tekstów (bliżej na ten temat pisze M. Zieliński w innym opracowaniu – *Języki prawne i prawnicze* 1999 oraz E. Malinowska 2001).

Nieco inny charakter ma *Poradnik językowy dla prawników* H. Jadackiej, który jest rezultatem piętnastoletniej pracy dydaktycznej autorki na Podyplomowym Studium Zagadnień Legislacyjnych przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Praca jest pomyślana jako podręcznik dla słuchaczy wspomnianego studium, ale ponieważ zawiera dużo ogólnych uwag dotyczących poprawności językowej, może pełnić funkcję poradnika dla prawników, chcących doskonalić swoją kompetencję językową i stylistyczną. Standardy poprawności aktów normatywnych sformułowane w zasadach techniki prawodawczej (przedruk: Zieliński, Wronkowska 1993) świadczą o dużej świadomości prawników, że oczekuje się od nich wzorcowej kompetencji wyspecjalizowanej (M. Wojtak 1999: 115). To właśnie prawnicy, ze względu na stopień uczestnictwa w komunikacji związanej ze sferą administracyjno-prawną, winni znakomicie opanować nie tylko zasady redagowania i interpretacji tekstów prawnych, ale także normy polszczyzny publicznej. „Z tekstami legislacyjnymi wiąże się wiele oczekiwań społecznych” (Jadacka 2002: 9), bowiem powszechnie sądzi się, że na podstawie dokumentu prawnego obywatel powinien uzyskać możliwie jednoznaczna odpowiedź na pytania: kto, kiedy i co powinien czynić. Bardzo ważna jest w pracy ustawodawcy strona merytoryczna, jednak nie można zapominać o nadawaniu tekstom legislacyjnym wzorcowej szaty językowej. „Aby osiągnąć biegłość pozwa-

lającą na świadomy, optymalny dobór wyrazów, zwrotów, form gramatycznych, środków stylistycznych, aby tworzyć teksty będące wzorem jasności, precyzji i zwięzłości, trzeba poznać nie tylko język polski, lecz także jego kulturę” pisze H. Jadacka.

W zamierzeniu autorki poradnik (pierwszy tego typu adresowany do prawników) jest próbą przybliżenia prawnikom zagadnień poprawnościowych od strony praktycznej, dlatego H. Jadacka skupia swą uwagę głównie na tych zagadnieniach normatywnych, które mogą mieć zastosowanie w praktyce legislacyjnej. Książka składa się z 11 rozdziałów, w których po wyjaśnieniu podstawowych pojęć kultury języka, autorka kolejno omawia: związki gramatyczne między częściami zdania, szyk wyrazów w zdaniu polskim, zasady używania tzw. wyrazów funkcyjnych, kompozycję zdania złożonego, strukturę paragrafu, użycie imiesłowowych równoważników zdania, dobór wyrazów i związków frazeologicznych, styl tekstów prawnych, wybrane zagadnienia ortografii i interpunkcji, skróty i skrótownice w zdaniu. Niektóre z tych zagadnień autorka omawiała już wcześniej w cyklu artykułów publikowanych pod wspólnym tytułem *Język naszych ustaw* na łamach „Biuletynu Rady Legislacyjnej” i „Przeglądu Legislacyjnego” w latach 1995-1997. Materiału ilustracyjnego dostarczyły wydawane ustawy, głównie najnowsze. Na podkreślenie zasługuje fakt, że każdy rozdział omawianego podręcznika kończą ćwiczenia utrwalające oraz ćwiczenia sprawdzające wiadomości.

Trzeba tu jednak podkreślić, że istnieje pilna potrzeba pracy nad wzrostem kompetencji komunikacyjnej wszystkich uczestników dyskursu prawnego, nie tylko legislatorów. Już w 1998 r. podczas konferencji *Edukacja językowa Polaków* M. Zieliński zwracał uwagę na potrzebę zorganizowanego i powszechnego nauczania języka prawa: „Języka prawa we wszystkich jego aspektach powinni się uczyć ci, którzy uprawiają prawoznawstwo, zaś głównie w aspekcie redakcyjnym – legislatorzy, w interpretacyjnym – głównie podmioty stosujące prawo (nie tylko prawnicy), ale również i inne podmioty podległe prawu – zatem wszyscy obywatele” (1998: 110). Postulat ten nie doczekał się dotąd żadnej reakcji ze strony władz oświatowych. Tymczasem do sprawnego komunikowania w sferze administracyjno-prawnej potrzebna jest nie tylko troska nadawcy o zrozumiałość wypowiedzi, niezbędna jest także przynajmniej dostateczna kompetencja komunikacyjna odbiorcy. Kompetencja językowa nie wystarcza do rozumienia tekstów prawnych. Osiąganie maksymalnego stopnia zrozumiałości zależy zarówno od umiejętności i starań nadawcy wypowiedzi (jego sprawności językowej i umiejętności korzystania z zasad techniki prawodawczej), jak i kompetencji komunikacyjnej odbiorcy –

znajomości języka ogólnego oraz znajomości choćby elementarnych reguł redagowania i odczytywania tekstu normatywnego (szerzej Malinowska 2001).

Charakter podręcznikowy ma także *Retoryka i erystyka dla prawników* Mirosława Korolki. Choć książka w tytule ma wyraźnie wskazanego adresata, trzeba zaznaczyć, że jej odbiorcą może być nie tylko prawnik, ale każdy student kierunków humanistycznych zainteresowany sztuką oratorską. Praca jest wynikiem wieloletnich doświadczeń dydaktycznych autora (prowadził konwersatorium z retoryki literackiej na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego oraz *Retorykę i erystykę dziennikarską* na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych tegoż uniwersytetu). Jak sam badacz stwierdza, brakuje w języku polskim stosownego podręcznika retoryki w języku polskim, podręcznika akademickiego naukowo traktującego tę część wiedzy filologicznej, która jest ściśle zespolona z nauczaniem logiki formalnej. Omawiana książka ma w zamierzeniu autora tę lukę wypełnić.

Retoryka i erystyka dla prawników składa się z trzech wzajemnie uzupełniających się części. Pierwsza: *Retoryka i erystyka prawnicza* przynosi wyjaśnienie ważnych teoretycznych zagadnień retoryki, ujętych w 20 podrozdziałach (od wyjaśnienia podstawowych celów i rodzajów retorycznych, poprzez metodykę, technikę i sztukę argumentacji do techniki budowania i wygłaszania spójnego przemówienia).

Część drugą stanowi antologia tekstów oratorskich. Jest to przegląd 27 najważniejszych, zdaniem autora, pomników zachowanej sztuki krasomówczej od czasów najdawniejszych do współczesności. Mamy tu tylko 5 przykładów piśmiennictwa greckiego i łacińskiego, będących do dziś wzorami sztuki retorycznej, natomiast pozostałe teksty to mowy należące do polskiego piśmiennictwa (są one ułożone chronologicznie od czasów najdawniejszych do współczesności). W zamierzeniu autora antologia to „sumaryczny przegląd polskiej kultury oratorskiej, której znajomość winna poszerzać horyzonty humanistyczne prawników przełomu XX i XXI wieku; są one liczącymi się znakami naszej narodowej kultury, a mądra i rzetelna analiza może być pożyteczną inspiracją w budowaniu współczesnej sztuki retorycznego przekonywania” (s. 113). M. Korolko, prowadząc wykład w I części pracy, odsyła czytelnika często do poszczególnych przemówień czy ich fragmentów, proponując w ten sposób ukierunkowane studiowanie wzorów. Głównym celem opracowania jest bowiem połączenie trzech składników wiedzy retorycznej: teorii, studiowania wzorów oraz twórczości własnej. Wykład retoryki i erystyki składa się zatem w omawianej książce z trzech elementów: antologii tekstów oratorskich, zestawu ćwiczeń kultury żywego słowa oraz słownika pojęć i terminów retorycznych, a także erystycznych.

▲ Część III podręcznika stanowią, zaczerpnięte z opracowań specjalistycznych, materiały służące osiągnięciu sprawności w zakresie poprawności wymawiania głosek, zgłosek, słów i zdań. Autor proponuje wykorzystanie do ćwiczeń artykulacyjnych i dykcyjnych zestawu nie tylko 160 lingwołamek typu: *W Szczębrzeszynie chrząszcz brzmi w trzcinie...czy Stół z powylamywanymi szczeblami*, ale także tekstów oratorskich umieszczonych w II części pracy.

Uzupełnieniem omawianej książki jest, opracowany według metody przyjętej w innej publikacji tegoż autora (1998), alfabetyczny Słownik pojęć i terminów retorycznych oraz erystycznych.

Autorzy wszystkich omawianych wyżej prac starają się łączyć podbudowę teoretyczną z działaniem praktycznym, dzięki czemu otrzymaliśmy książki pogłębiające naszą wiedzę i służące w praktyce w komunikowaniu publicznym. Do walorów tych dzieł zaliczyć należy dbałość o przystępność – jasny, systematyczny, uporządkowany wykład wspomaga proces rozumienia trudnych czasami treści.

Literatura

- Jadacka H., 1995 a, *Język naszych ustaw: O związkach gramatycznych między wyrazami w zdaniu*, „Biuletyn Rady Legislacyjnej. Przegląd Legislacyjny”, z. 4.
- Jadacka H., 1995 b, *Język naszych ustaw: O kolejności wyrazów w zdaniu polskim*, „Biuletyn Rady Legislacyjnej. Przegląd Legislacyjny”, z.5.
- Jadacka H., 1995 c, *Język naszych ustaw: Od czego zależy zrozumiałość tekstu*, „Biuletyn Rady Legislacyjnej. Przegląd Legislacyjny”, z. 6.
- Jadacka H., 1996 a, *Język naszych ustaw: O zdaniach za długich i za krótkich*, „Biuletyn Rady Legislacyjnej. Przegląd Legislacyjny”, z. 2.
- Jadacka H., 1996 b, *Język naszych ustaw: Pulapki ortograficzne (o zasadzie konwencjonalnej w polskiej pisowni)*, „Biuletyn Rady Legislacyjnej. Przegląd Legislacyjny”, z. 4.
- Jadacka H., 1998, *Edukacja językowa prawników. Edukacja językowa Polaków. II Forum Kultury Słowa*. Red. W. Miodunka, Kraków.
- Korolko M., 1998, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*. Wyd. II poszerzone, Warszawa.
- Malinowska E., 2001, *Wypowiedzi administracyjne – struktura i pragmatyka*, Opole.
- Sarkowicz R., 1995, *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, Kraków.
- Wojtak M., 1999, *Polityka językowa w administracyjno-prawnej sferze komunikacyjnej*. W: *Polska polityka językowa na przelomie tysiącleci*. Red. J. Mazur, Lublin.
- Zieliński M., 1972, *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Poznań.
- Zieliński M., 1992, *Wypowiedzi dyrektywne w praktyce językowej*. W: Ziemiński Z., Zieliński M., *Dyrektywy i sposób ich wypowiedzania*, Warszawa.

- Zieliński M., Wronkowska S., 1993, *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Warszawa.
- Zieliński M., Wronkowska S., 1997, *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, Warszawa.
- Zieliński M., 1998, *O potrzebie nauczania języka prawa*. W: *Edukacja językowa Polaków. II Forum Kultury Słowa*. Red. W. Miodunka, Kraków.
- Zieliński M., 1999, *Języki prawne i prawnicze*. W: *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*. Red. W. Pisarek, Kraków.
- Ziemiński Z., 1960, *Przepis prawny a norma prawna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 1.

EWA MALINOWSKA

OBRAZ ŚWIĄTYNI W KULTURZE I LITERATURZE EUROPEJSKIEJ. Prace interdyscyplinarne pod redakcją Lucyny Rożek. Wydawnictwo WSP, Częstochowa 2002, t. II, cz. 1 (ss. 285), cz. 2 (ss. 376).

Bogată treść tej obszernej dwuczęściowej pracy trudno „zaszufladkować”. Tom wydany pod naukową redakcją Lucyny Rożek składa się bowiem aż z 62 artykułów, które pod względem tematycznym są dość zróżnicowane. Łączy je wszakże podstawowy wspólny motyw, którym jest obraz świątyni w kulturze i literaturze europejskiej, zaprezentowany na bardzo różnorodnym materiale literackim (z przewagą literatury rosyjskiej), malarstwa, sztuki architektonicznej i muzycznej, oraz na przykładzie konkretnych miejsc i budowli sakralnych (sanktuarium maryjne na Jasnej Górze, Ławra Peczerska w Kijowie, wybrane świątynie ormiańskie i in.). Część prac dotyczy semantyki świątyni oraz leksyki religijnej w słownikach języka rosyjskiego XX wieku.

Wstęp Lucyny Rożek, zatytułowany *Świątynia a literatura. Słowo od redaktora naukowego* (cz. 1, s. 5–10), wprowadza czytelnika w istotę autorskiej koncepcji tej zbiorowej książki. Zasada się ona na założeniu, że „świątynia jest ściśle związana z początkami życia zbiorowego” człowieka. Autorka stwierdza, iż „wznoszenie budynku sakralnego zawsze wyzwało w człowieku wolę stworzenia arcydzieła”. W ten sposób wiara nierozzerwalnie sprzęgła się z kulturą, świątynie stawały się najwspanialszymi dziełami sztuki. Ta uniwersalna prawidłowość znalazła pełne odzwierciedlenie w dziejach kultury Europy i w historii wielkich cywilizacji narodów pozaeuropejskich od czasów starożytnych aż do naszej współczesności.

O tych właśnie zagadnieniach traktuje recenzowana książka. Nie jest możliwe nawet samo wyliczenie tytułów zawartych w niej wszystkich artykułów, a tym bar-